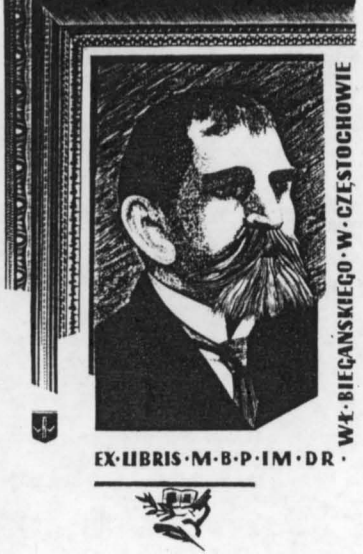


BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 169 Sobota dnia 10 Lipca 1915 roku. Cena 6 groszy. X. ROK

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmują: wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 88.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

PRENUMERATA WYNOSI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowemi, dopłaca się miesięcznie kop. 60. Zmiana adresu kop. 20. Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy, jednoszpaltowy, lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem, 3 kol. i nekrologi po kop. 25, za 4 kol. po kop. 10. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 25. Ogłoszenia treści matrymonjalnej o 50 proc. drożej. Za dołączenie prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agentury: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedyńczego egzemplarza kop. 3.

## Komunikaty urzędowe.

### Komunikat niemiecki.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 8 lipca.

Wschodni plac boju.

Atak nieprzyjacielski w kierunku od Kowna został odparty wśród wielkich strat dla nieprzyjaciela. Koło wsi Stegna na północny wschód od Przasnysza został zdobyty i utrzymany w naszych rękach rów nieprzyjacielski. Ataki nieprzyjacielskie w okolicy Stzygowa i Starozrębów, na północny wschód i południowy zachód od Raciąża, nie miały powodzenia. Próby nieprzyjacielskie odebrania nam zdobytego wczoraj wzgórza 95 na wschód od Dolowatki nieudały się.

Południowo-wschodni plac boju.

Sytuacja wojsk niemieckich stojących pomiędzy Dniestrem a górną Wisłą jest niezmieniona. Na zachód od górnej Wisły zdobyliśmy szereg nieprzyjacielskich stanowisk.

Zachodni plac boju.

Na wschód od Souchez udało się Francuzom wtargnąć do naszych przednich rowów na szerokości około 800 metrów. W kontrataku zostali znowu wyrzuceni. Drugi atak nieprzyjacielski załamał się w naszym ogniu. O mały kawałek rowu w którym siedzą jeszcze Francuzi toczy się walka za pomocą ręcznych granatów. Ataki nieprzyjacielskie na zdobyte przez nas stanowiska na zachód od Apremont, trwają dzień i noc bez żadnego skutku. Liczba jeńców wzrosła do 3 oficerów i przeszło 400 żołnierzy. Na całym froncie zachodnim toczyły się żywe walki artylerji.

Naczelne dowództwo armji.

### Komunikat austrjacki.

WIEDEN, (B. T. W.) Urzędowo donoszą z 7 lipca:

Rosyjski plac boju.

Na froncie armji arcyksięcia Józefa Ferdynanda walki trwają w dalszym ciągu. Nadeszłe posiłki rosyjskie, które na wielu punktach przeszły do ataków, zostały odparte z ciężkiemi stratami. Liczba jeńców wzrosła jeszcze bardziej.

Nad Bugiem i we wschodniej Galicji położenie nie zmieniło się. W walkach nad dolną Złotą Lipą od 3 do 5 lipca wzięto do niewoli 3,850 Rosjan.

Włoski plac boju.

Na polu walk nastąpił względny spokój.

Po przedwczorajszem zwycięstwie oddziały nasze odparły trwożliwie prowadzone ataki nocne na oszańcowania mostowe około Gorycyi i na pozycje, położone na płaskowzgórzu Wczoraj rozpoczął nieprzyjaciel ponownie silny ogień armatni, poczem w nocy nastąpiły daremne ataki słabych sił.

Lotnicy włoscy rzucili na Tryest bomby, nie wyrządziwszy szkód znaczniejszych.

W okręgu Krn nieprzyjaciel ponownie zaatakował skały, które już raz wytrzymały napór. Dzielni obrońcy, jak zwykle, odparli atak. Przed naszemi pozycjami leży pole trupów.

W Karyntyjskim i Tyrolskim granicznym okręgu trwają miejscowe walki artylerji.

Bałkański plac boju.

Na wzgórzach na wschód od Trebinie, w ostatnich dniach miała miejsce zwycięska dla naszych wojsk walka. W ataku zdobyły niektóre nasza oddziały po krótkiej walce czarnogórskie pozycje przednie i przepędziły Czarnogórców na następne wzgórza. Następnego dnia, po silnem przygotowaniu przez artylerję, wykonała jedna brygada czarnogórska kontratak poniosła jednak od ognia naszych wojsk tak znaczne straty, że wkrótce cofnęła się na główne pozycje, z których się przedtem posunęła.

Liczni nasi lotnicy wzięli udział w walkach za pomocą bomb i ognia karabinów maszynowych.

Zastępca szefa sztabu generalnego
v. Hoefer

### Komunikat rosyjski.

Wielki sztab generalny donosi:

W okolicy Murawjewa i Szawel; na zachód od środkowego Niemna, jak również na froncie Narwi i na lewym brzegu Wisły nie wydarzyło się nic znamiennego.

Ogień był słaby i wzmacniał się tylko chwilowo. Dochodziło do odosobnionych potyczek, zwłaszcza w chwili wybuchu min.

Na froncie pomiędzy Wisłą i na zachód od Bugu w dniu 4 lipca wieczorem i następnego poranku doszło w odcinku pomiędzy Urzędowem i Bychawą do zaciętych walk. Ofenzywa przeciwnika na wschód od Kraśnika została powstrzymaną przez nasz atak, wykonany z boku na wzgórza na północny-zachód od Wilkołazu.

Zadaliśmy tam nieprzyjacielowi ciężkie straty i wzięliśmy rano, 5 lipca więcej niż 2000 jeńców z 29 oficerami. Przed naszym frontem leżało około 2000 trupów nieprzyjacielskich.

W dniu 5 lipca udaremniliśmy nasze zamiary ofenzywne nieprzyjaciela, skierowane pomiędzy Wieprzem i zachodnim brzegiem Bugu, oraz przeciwko wsi Kryłów.

Nad górnym biegiem Bugu, około Złotej Lipy i nad Dniestrem, w dniu 4 lipca i rano 5 lipca nie odbywały się żadne walki.

### Komunikat francuski.

Doniesienie urzędowe z dnia 6 lipca.

Angielskie oddziały odparły liczne kontrataki, skierowane na rowy ochronne zajęte przez nich ubiegłej nocy, na południowy zachód od Pilken. Wzięli oni 80 jeńców i zadali nieprzyjacielowi bardzo duże straty.

Niemcy ostrzeliwali Arras, wraz z katedrą granatami, wzniecającymi pożar.

Na Reims również padło kilka pocisków.

W Argonach trwa kanonada bez udziału piechoty.

Na wzgórzach Mozy i na południowej stronie od Souvaux odebraliśmy z powrotem kawałek rowu, który był zajęty przez Niemców, w dniu 27 czerwca i od tej daty znajdował się w ich posiadaniu. Odebrawszy ten rów posunęliśmy się dalej naprzód. Nieprzyjaciel po zaciętem ostrzeliwaniu wykonał kontratak, który został wzięty pod nasz krzyżowy ogień. Niemcy umykali w nieporządku. Odnieśli oni ciężkie straty.

W okręgu Fey-en-Haye w lesie księżym od czasu do czasu trwa ostrzeliwanie granatami różnego kalibru.

Z Wogezów donoszą o wzmocnionej działalności artylerji nieprzyjacielskiej, która ostrzeliwała głównie La Fontenelle, Hilsenfirst, Hartmannsweillerkopf i Thann.

### Żniwa w Rosji.

Z Petersburga donoszą, że widoki żniw w Rosji są bardzo piękne. Żniwa są narażone jednakże na niebezpieczeństwo z powodu braku sił roboczych. Wszędzie zużyto w szerokim zakresie rąk kobiecych do zbiorów. Petersburska agencja donosi, że w całej Rosji zorganizowano oddziały uczniów szkolnych, którzy stali się wielką pomocą dla rolników.

### W Zagłębiu Donieckim.

Według informacji, otrzymanej przez londyński „Times“ z Petersburga, w kopalniach Zagłębia Donieckiego pracuje obecnie 30,000 jeńców niemieckich i austro-węgierskich, w tej liczbie część osób cywilnych. Pobierają za to połowę zwykłej płacy.

### Adres do Ojca św.

Biskupi bawarscy wysłali przez Kardynała, ks. arcybiskupa dr. Bettingera w Monachium adres do Ojca św. Ojciec św. przesłał na ręce Kardynała odpowiedź, w której dziękuje za adres i zapewnia, że modli się o rychły pokój.

### Królestwo Chorwackie.

W urzędowym organie rządu dalmackiego, „Drau“, znajdujemy bardzo znamienny artykuł, dowodzący, iż jednym z wyników obecnej wojny może być także formalne złączenie królestwa dalmackiego z królestwem chorwackiem.

### Bombardowanie Tryestu.

Biuro Reutera komunikuje 5 lipca urzędowo z Rzymu, że balon włoski bombardował w niedzielę wieczorem Tryest i wyrządził znaczne szkody tamtejszemu arsenałowi. Z wyprawy tej statek powietrzny powrócił nieuszkodzony.

### Narada finansowa.

Dziś w sobotę 10 lipca w Berlinie odbywa się zjazd wszystkich ministrów finansów wszystkich państw związkowych Rzeszy niemieckiej na naradę, zwołaną przez sekretarza stanu w wydziale skarbu Rzeszy.

### 101 okrętów.

Angielski dziennik „Standart“ podaje do wiadomości, że marynarka handlowa angielska straciła w ciągu czerwca 101 okrętów handlowych, w tem 38 żaglowców i 63 parowce. Życie straciło przytem 111 marynarzy.

### Epidemja w Chinach.

Biuro Reutera donosi z Hongkongu o wybuchu w Chinach epidemji cholery, która zabiera codziennie setki ofiar. Najbardziej dotknięta jest tem nieszczęściem prowincja Kantonu.

### Misja francuska w Rzymie.

Paryski „Matin“ donosi o wyjeździe do Rzymu 4 ch generałów francuskich w misji wojskowej, celem omówienia warunków wspólnych działań wojennych armji francuskiej i włoskiej.

### Katastrofa lotnicza.

Holenderski parowiec rybacki „Trio“, który przybył do brzegu w niedzielę wieczorem, przywiózł do Imuiden angielskiego lotnika, porucznika Birda, którego na morzu Północnem uratował od utonięcia. Jego statek lotniczy, wielki dwupłatowiec został zatopiony. Lotnik wyleciał podobno w niedzielę z Anglji i zabłądził we mgle, wskutek czego zużył cały zapas benzyny.

### Armja belgijska.

Rząd belgijski podaje urzędowo szczegóły co do reorganizacji swej armji. Według oświadczenia rządu postawiona zostanie sto tysięczna armja na stopie bojowej i wyposażona będzie w działa systemu Creusota. W uzupełnieniu tej wiadomości dodać należy, że Poincare odbył przed kilku dniami inspekcję armji i spotkał się z królem belgijskim w Laponne.

### Zbiory w Austro-Węgrach.

Z Budapesztu donoszą: Opady deszczowe ostatnich dni czerwca oddziałały bardzo korzystnie na stan zasiewów jarych, zwłaszcza na jęczmień i owies. Deszcz przerwał wprawdzie rozpoczęty w wielu okolicach sprzęt żyta, lecz dotychczas nigdzie jeszcze nie wyrządził szkody. Ogólne widoki tegorocznych żniw są bardzo dobre. Węgry spodziewają się conajmniej dobrego średniego zbioru pszenicy i żyta. Podobnie pomyślnie brzmią wiadomości z krajów austrjackich. Szkody, wyrządzone miejscami przez posuchę, okazały się mniejszemi, niż przewidywano. W Austrji więc również — poza Galicją i Bukowiną — zanosi się na zbiory zadawalniające.

### 4,000,000,000.

W Austrji podpisano za 2630 miljonów koron pożyczki wojennej. Na Węgrzech suma ta wyniosła przeszło 1200 mil. W całej monarchji zatem zebrało się blisko 4 miljardy koron.

### Na Bałkanach.

„Riecz“ pisze: Zmiany na Bałkanach nie są oczekiwane. Rokowania Rumunji z Bułgarją zostały przerwane. Z Grecją wogóle pertraktacji niema. Zajęcie Skutari przez czarnogórców jest tylko chwilowe, gdyż nastąpiło bez zezwolenia czwórporozumienia. Przeciwnie zgodzono się na zajęcie pewnych okolic Albanii przez Grecję oraz Valony przez Włochy.

## KRONIKA

### KALENDARZYK

Dziś w sobotę 10 7 braci męcz. synów Felicyty
Jutro w niedzielę 11. Pelagii M. Piusa I P. M.
Wschod słońca o g. 3 m. 51
Zachód słońca o g. 8 m. 19

Wiadomości historyczne

1649 Jeremi Wiśniowiecki przybywa do Zbaraża.
1631 Zgon Konstancji żony Zygmunta III.
1537 Wojna Kokosza.
1579 Stefan Batory ogłasza manifest wojenny przeciwko wojsku moskiewskiemu.

## Rozporządzenia urzędowe.

### Ogłoszenie.

W myśl rozporządzenia naczelnego wodza na Wschodzie z 19 czerwca, wydanego dla miast części Polski zostających pod zarządem niemieckim, został uregulowany zarząd miasta Częstochowy przez władzę zwierzchnią w następujący sposób:

Magistrat:

Pierwszy burmistrz: jeszcze nieobsadzony.

Drugi burmistrz — dotychczasowy dyrektor policji, p. I. Berneck.

Członkowie magistratu pp.:
Właściciel hotelu, Adolf Franke
Budowniczy—Allert
Inżynier—Bandtkie
Fabrykant—Dr. J. Markusfeld
Majster stolarski—Maliński
Dyrektor banku—J. Nowiński

Rada miejska:

Dr. Marczewski, przewodniczący, adw. przysięgły Kokowski, zastępca przewodniczącego, Edward Brühll, Stanisław Budkiewicz, Bernard Cymbler, kanonik Fulman, Stanisław Helman, Wiktor Jabłoński, Marjan Juzakowski, Gustaw Kohn, dr. Edward Kohn, Jan Langner, Henryk Markusfeld, ks. Masłowski, kanonik Marjan Nassalski, pastor L. Wojak, rabin Asch, Wacław Płodowski, Korneljusz Pietrzykowski, Konstanty Sułczyński, Kazimierz Szwede, Ignacy Tomczyk, Józef Więcławski, Adolf Jacquesson.

Dotychczasowy Magistrat i Rada miejska zostały rozwiązane.

Sprawy policyjne prowadzi, jako „zarząd policji“ pierwszy, ewentualnie drugi burmistrz.

Częstochowa, 6 lipca 1915 r.

Niemiecki Zarząd Cywilny
Naczelnik powiatu
**von Thaer.**

—

W czwartek o godz. 5 po pol. odbyło się pierwsze posiedzenie Magistratu. Przewodniczył burmistrz I. Berneck.

### Ogłoszenie

Celem urządzenia biura adresowego i meldunkowego w m. Częstochowie dokonany będzie w tych dniach spis ludności zamieszkałej w mieście oraz na przedmieściach: Parkitka, Kule, Aniołów, Zawodzie, Kucelin, Ostatni Grosz, Bór, Raków, Dębie i Słowik.

Właściciele domów obowiązani są zgłosić się, a mianowicie:

a) zamieszkali na zachód od linji kolejowej Warszawsko-Wiedeńskiej, t. j. od mostu kolejowego w stronę Jasnej Góry:
w sobotę d. 10 lipca i
w poniedziałek d. 12 lipca
od godziny 9 rano do 6-ej po południu,

b) zamieszkali na wschód od linji kolejowej Warszawsko-Wiedeńskiej, t. j. od mostu kolejowego w stronę Zawodzia:
we wtorek d. 13 lipca i
w środę d. 14 lipca
od godziny 9 rano do 6-ej po południu

**w lokalu Straży Ogniowej Ochotniczej, Mikołajewska № 23 po odbiór formularzy, które należy stosownie do umieszczonych na odwrotnej stronie formularza uwag natychmiast skrupulatnie wypełnić.**

Dla jednej rodziny t.j. męża, żony oraz dzieci potrzebny jest do wypełnienia tylko jeden blankiet, a dla każdej następnej osoby, znajdującej się przy rodzinie, jak: służący (a), uczeń (uczenica), na noclegach lub stale jako sublokator (sublokatorka) również jeden blankiet. Właściciele domów winni przeto naprzód wyliczyć ile formularzy będzie potrzebnych, ażeby bezzwłocznie tychże ilość w lokalu Straży Ogniowej podać mogli.

Formularze po wypełnieniu zabierane będą przez Straż ogniową względnie przez policjantów.

Niestosujący się do powyższego rozporządzenia podlegają surowej karze pieniężnej lub więzienia.

Częstochowa, d. 8 lipca 1915 r.

Niemiecki Dyrektor Policji
**Berneck.**

—

### Austrjackie przepisy paszportowe

c. k. austro-węgierskiego zarządu wojskowego na Jasnej Górze.

Austro-węgierscy poddani w powiecie Częstochowskim przebywający a posiadający ważne jeszcze paszporty austro węgierskie, otrzymują nowe niemieckie paszporty bezpłatnie, jeżeli się zameldują w urzędzie paszportowym Cesarsko-Niemieckiego Biura Powiatu, przedstawiając swój paszport dotychczasowy austro-węgierski oraz fotografję niepodklejoną, z zaświadczeniem, że jest ona istotnie zdjęciem wymienionej w paszporcie osoby.

Ci z austro-węgierskich poddanych, którzy ważnych paszportów austro-węgierskich nie posiadają winni starać się w biurze Powiatu o wydanie im niemieckich paszportów według przepisów, przynosząc swe fotografje.

Wszyscy poddani austro-węgierscy mężczyźni w wieku lat od 17 do 42, przebywający w granicach powiatu częstochowskiego winni się zgłosić między 12 a 17 lipca bież. roku do c. k. zarządu wojskowego w klasztorze Jasnogórskim.

c. k. komisarz
kapitan Klettlinger.

—

### Kontrola cudzoziemców.

Wszyscy poddani państw z Niemcami wojujących w wieku wyższym nad lat 15 według wydanego przepisu mają się meldować codziennie między godziną 3 a 4 po południu w komisarjacie policyjnym II przy ulicy Krakowskiej Nr. 15. Przepis ten oczywiście nie dotycze ludności tutejszej.

### Wspólność celna.

Dziennik urzędowy niemieckiej administracji cywilnej ogłasza, że Niemcy i Austrja porozumiały się, aby cła za towary, przywożone do Polski po lewym brzegu Wisły leżącej, miały wspólność celną. Zajęte przez Niemców i zajęte przez Austrjaków ziemie polskie stanowią jeden obwód celny. Dochodami z ceł dzielą się oba państwa w równej części. Piąta część dochodu idzie na konta kontroli celnej na granicy.

**Pierwsze zebranie Rady Miejskiej.**

Pierwsze zebranie nowej Rady Miejskiej zwołane zostało przez jej prezesa dr. J. Marczewskiego na dzień dzisiejszy 10 czerwca godz. 4 po południu w zwykłem miejscu. Pierwsze te zebranie ma być wyłącznie organizacyjne.

**Posiedzenie Komisji.**

Wczoraj w piątek 9 czerwca 1915 r. o godz. 5 po południu w sali Magistratu odbyło się wspólne posiedzenie członków wszystkich 9-ciu komisji miejskich, zwołane w celu zorganizowania pracy społecznej dla dobra ogółu.

**Z posiedzenia Komisji Handlowej.**

Na odbytem we środę posiedzeniu członków Komisji Handlowej p. Jerzy Cholewicki zrzekł się mandatu. Rozpatrzono kilkanaście podań z których 5 uwzględniono, sześciu zaś odmówiono. Chanie Wajsberg polecono opłacić kanon, Ickowi Henigmanowi wykupić patent IV rzędu.

Rozpatrzywszy podanie M. Goldsteina, komisja orzekła, by wykupił patent 2 rzędu za tercjał 2 i prowadził za tem samem świadectwem pracownię kuśnierską.

**Sprzedaż kartofli.**

Komitet żywnościowy przy Radzie Miejskiej podaje do wiadomości, że od 8 lipca b. r. w składach fabryki Peltzerów rozpoczął sprzedaż kartofli po cenie:

za korzec 280 funtów Mk. 6.25 = rb. 3.75,

za ćwierć 70 funtów Mk. 1.60 = kop. 95.

Wydawanie kartofli odbywa się na miejscu w dni powszednie od godz. 9 do 12 w południe i od g. 2 do 6 po południu.

—

Komitet Doraźnej Pomocy w Biurze Komitetu ul. Staszyca dom Tow. Dobrocz. od soboty (po poł. od 3 do 5) za wyjątkiem świąt rozpoczyna sprzedaż kartofli w ilościach najwyżej pół korca w cenie 3 rb. 60 kop. za korzec.

Nabywać kartofle mogą li tylko osoby zaregestrowane w Biurze Komitetu.

**Z Towarzystwa Dobroczynności dla Chrześcjan.**

Dziś, w sobotę 10 lipca, o g. 2 i pół popołudniu w pierwszym terminie, a o 3½ w drugim, odbędzie się Ogólne Zebranie członków T-wa w sali drugiego piętra w domu własnym przy ul. Staszyca, w celu rozpatrzenia sprawozdania za r. 1914, zatwierdzenia budżetu na r. 1915, rozważenia wniosków Zarządu i członków, w końcu przeprowadzenia wyborów do nowego Zarządu.

Specjalnych zawiadomień rozsyłać się nie będzie.

Z bardzo wielu względów pożądany jest jaknajliczniejszy udział członków w zebraniu.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie posiedzenia.
2. Wybór przewodniczącego zebrania.
3. Rozpatrzenie sprawozdania za rok 1914.
4. Zatwierdzenie budżetu na r. 1915
5. Wnioski Zarządu.
6. Wybory członków Zarządu.
7. Wnioski członków.

**O dobroczynność chrześcijańską.**

Kiedy, jak kiedy, ale dzisiaj, wobec zwołanego Ogólnego Zebrania członków Częstochowskiego Towarzystwa Dobroczynności stoi poważna sprawa do załatwienia. Pomijając wady i usterki dotychczasowej działalności powyższej instytucji filantropijnej; członkowie jej wobec przyszłych faktów powinni zająć zdecydowane stanowisko, a gromadnem wzięciem udziału na zebraniu zaakcentować chęć reformy celów, na których oparta została akcja tej poważnej placówki.

Towarzystwo Dobroczynności powstało w nader trudnych warunkach naszego bytu narodowego; zagrożonem było w one czasy wychowanie młodych pokoleń, dlatego też twórcy instytucji podali rękę najpierw wychowaniu przedszkolnemu, tworząc szeregi ochron, wynajmując swój gmach pod szkoły Opieki Szkolnej.—Pierwszorzędny cel egzystencji samego Towarzystwa—wcielanie w życie zasady: — „Res sacra miser", najszerzej pojęta filantropja musiała z konieczności kuleć.

Po wojnie ze zmianą Stanu narodowo-politycznego, z polepszeniem się warunków dla ochroniarstwa i szkolnictwa wobec Towarzystwa Dobroczynności stanie inna sprawa do załatwienia, wzięcie na swoje barki nędzy wyjątkowej, którą w czasie wojny opiekuje się, pod egidą Rady Miejskiej, Dor. Pomoc.

Likwidacja tej instytucji będzie ściśle związaną z powstaniem pracy filantropijnej, w oświatowej do tej pory Dobroczynności Chrześcijańskiej w Częstochowie.

Do roboty trzeba ludzi, dzisiaj poznaliśmy ich pracę, wybierzmy jednostki do zarządu takie, któreby nie czekały, aż się sama instytucja ruszy, ale sami się ruszali a instytucję w ruch wprowadzili. Zarząd obecny chcąc dać możność wybrania energicznych pracowników zrzeka się swych mandatów w tej nadziei, że sprawa tak postawiona wprowadzi nowe życie do Tow. Dobroczynności dla Chrz. w naszem mieście.

**Egzaminy na kursach handlowych.**

Pierwsze egzaminy piśmienne na kursach założonych przez ruchliwy zarząd Stowarz. pracowników handlowych i przemysłowych m. Częstochowy, w Alei II Nr. 35 dom Gradsteina, rozpoczną się w poniedziałek 26 lipca b. r.

**Teatr dziecięcy.**

Uczenice b. prywatnego gimnazjum hr. Kapnistowej starają się o uzyskanie pozwolenia władz na urządzenie w dniu 18 lipca w niedzielę w jednem z prywatnych mieszkań przedstawienia dziecięcege.

**Z huty „Barbara".**

W nocy z 28 na 29 czerwca w hucie szklanej „Barbara" przy ul. Ciemnej popełniona została kradzież, która wykazała 35 szklanek, 16 kieliszków do szampańskiego, 2 słoje itd.

Nabywać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych.
BYSTYDZIEŃSKI i PIEŃKOWSKI
Apteka w Częstochowie
MIGRENO-NERVOSIN
[illegible] w wodzie bez opłatka
przeciwko migrenie
bólom głowy, newralgji i t. p.
Oryginalne nasze proszki w żółtem opakowaniu z czerwonym drukiem i nakładem Lis.

## Topielica.

W ubiegłą środę wieczorem około godz. 8 z rzeki Warty w pobliżu Rybiego Rynku wydobyto z wody zwłoki młodej dziewczyny, jak wskazywały rysy twarzy, semickiego pochodzenia.

Po przeprowadzeniu dochodzenia okazało się, że jest to 22-letnia Tauba Wrocławska, zamieszkała przy ojcu Mendlu, Nadrzeczna Nr. 28, będąca zaś w obowiązku u Izraela Zajdmana, Nadrzeczna Nr. 36. Zwłoki w dniu onegdajszym pogrzebano na żydowskim cmentarzu na Zawodziu. Do tej pory niewiadomo, czy śmierć nastąpiła wskutek przypadku, czy też było to samobójstwo.

**Kara.**

Za antysanitarne utrzymywanie dziedzińca skazano znów jednego z obywateli częstochowskich na 3 rb. kary lub dzień aresztu. Jeśli to nie pomoże kary będą podwajane.

**Pobicie.**

Restaurator Jan Ptaszyński, Aleja I nr. 5 pobił kelnera Brzózkę, lat 47, za co sporządzono nań protokół celem pociągnięcia do odpowiedzialności.

— **Listy do odebrania.**

W Biurze Kom. pośredn. w pracy (Aleja 16) są do odebrania listy, adresowane do następujących osób:

Milczarek Roch — Wola Jedlińska, pow. Noworadomski, Kirat Piotr wieś Cyganka, Cichocka Marja, Helena Waszelewska Włocławek, Chmielna nr. 29, Kobielz Antonina w. Czajków pow. Wieluń. gm. Kuźnica, Grabowska od Andrzeja Pongowskiego, Janik Jan Hełmo gm. Masłowice po. Radomski, Pieczyk Franciszka w. Zamoście pocz. Brzeźnica, Pisarek Jan, Panikuła Stanisław, Wujnakiewicz Marcin w Klementowie, Izydorczyk Józef Kwiercinice gm. Opatów pocz. Krzepice, Wasiewicz Andrzej pow. Kaliski poczt. Błaszki, Krystaszek Marjanna w. Dworszowice pocz. Pajęczno pow. Noworadomski, Kozakiewicz Aleksander, Spirjan Jan, Markwiński Ignacy, Karczmarek Rozalja w. Zwierzyniec gm. Opatów pocz. Krzepice, Katkowski Antoni.

Restauracja-Mleczarnia
pod „Kogutkiem"
w Parku powystawowym
Wydaje Każdodziennie Śniadania, Obiady i Kolacje
W. Konopka
Uwaga!
w Każdą Niedzielę i Czwartek
„Koncert"
Artystycznej Orkiestry Stella Dyrektor REZLER
Początek o godz. 5 i pół do godz. 9 i pół wieczór.

**Ukarany młynarz.**

Właściciel młyna na Kulach Horowicz skazany został na 20 marek kary z zamianą na 7 dni aresztu za mielenie żyta na mąkę 80 procent, oraz za brak przepisanej książki młynarskiej.

**Potrzeba robotników.**

Biuro komisji pośrednictwa w pracy, podaje do wiadomości, iż potrzeba do majątku kilka wiorst za Częstochową dziewcząt do lat 25 na bardzo dobrych warunkach. Pragnące wyjechać obowiązane stawić się do biura dla omówienia warunków od dnia 15 b. m.

Do majątku obok Wielunia zaraz 10 kosiarzy. Warunki: całodzienne utrzymanie, oraz 7 rb. miesięcznie.

Do kopalni „Myslowitzgrube" większą ilość robotników do różnych zajęć oraz murarzy.

## Z teatru.

W czwartek na „Gejszy" nie było w „Apollo" pełno, na co wpłynąć musiała niepewność pogody, bowiem operetka ta cieszy się sympatją melomanów, nadto wykonanie jej jest lepsze od innych. Szkoda tylko, że panie solistki tak odporne są na wszelkie wskazówki co do prawidłowej wymowy i powtarzają uporczywie te same błędy. Naprz. nazwę japońskiego miasta „Jokohama" tylko chóry (tak! chóry!) wymawiały prawidłowo.

**Repertuar „Apollo".**

Dziś w sobotę — „Piękna Rizetta" po raz pierwszy.

Jutro w niedzielę — „Piękna Rizeta" po raz drugi.

## Wykłute oczy.

W zeszycie pierwszym czasopisma „Internationale Rundschau" pisze profesor dr. Karol Brockhausen z Wiednia, co następuje:

Wykłute oczy należą zapewne do najstraszliwszych okrucieństw wojennych.

We Wiédniu częściej opowiadano, że takich okrucieństw dopuszczali się Serbowie. Niektóre przypadki omawiano ze wszystkimi straszliwymi szczegółami. Potem zarzucano to także kobietom belgijskim.

Postanowiłem śledzić tę sprawę w kraju ojczystym. Przedewszystkiem stwierdzam ku zaszczytowi naszych gazet, że żadna z nich, o ile je dostałem do ręki, nie zamieściła takich opowiadań podburzających dla sensacji. Byłem więc skazany na ustne wiadomości.

Pewien „wiarogodny" znajomy opowiadał mi, co następuje: „Mój szwagier odwiedził rannego w szpitalu wojskowym Nr. 1 Ranny wskazał mu leżącego obok niego żołnierza ze zranioną ręką i obwiązaną głową, mówiąc:

— Patrz, tego biednego człowieka, zranionego w rękę, więc bezbronnego, Serbowie „pod Szabacem wzięli do niewoli i wykłuli mu oczy. Nieszczęśliwy człowiek życzy sobie śmierci.

Powiedziałem więc do mojej żony:

— Daj mi 50 koron dla żołnierza, któremu Serbowie wykłuli oczy.

Poszedłem potem do szpitala i mówiłem:

— Otrzymałem od pewnej pani 50 koron jako ofiarę dla żołnierza, któremu Serbowie wykłuli oczy.

Odpowiedź brzmiała:

— Ofiara jest pożądana. U nas jest dwóch żołnierzy, którzy stracili oczy, ale wskutek odłamków granatów.

— Nie mogę zatem — mówiłem— oddać mojej ofiary, przeznaczonej na szczegółowy przypadek. Zresztą się cieszę, że opowiadanie o wykłutych oczach jest tylko plotką.

— Nie—odpowiedziano mi—to nie jest tylko plotką. Ów żołnierz jest w zakładzie wychowawczym dla niewidomych w drugim obwodzie, przy ul. Wittelsbacha.

Telefonuję do dyrektora owego zakładu, który odpowiada:

— Mamy żołnierzy, którzy stracili wzrok na wojnie, ale nie mają ócz wykłutych. Lecz ofiara byłaby nam pożądana.

Powtórzyła się ta sama rozmowa, co przedtem. I tu sądzono, że się wydarzyły takie okropności, ale że ofiary leżą w innych szpitalach. Dyrektor obiecał pytać się wszystkich kolegów, a wynik był ten, że nigdzie nie było żołnierzy, dla których przeznaczono ofiarę.

Co ztąd wynika? Że łatwowiernie rozpowszechnia się okropności, które się okazują nieprawdziwemi przy ich poważnem badaniu. Twierdziłbym za wiele, gdybym powiedział, że to się nigdy nie zdarzyło. Jako sumienny człowiek mogę tylko twierdzić, że rozpowszechnione wówczas opowiadanie było mylne. Żołnierze utracili wzrok, ale żołnierzy z wykłutemi oczami wówczas nie było we Wiedniu.

Czemu redakcję czasopisma proszę o umieszczenie tych słów? Dla tego, że czasopismo ma na celu bronić honoru ludzkości, a te słowa do tego się przyczyniają. Z drugiej strony nie sądzę, aby ktoś z powodu tego artykułu twierdził, że wszelkie opowiadania o wykłutych oczach są zmyślone.

Nie wiem, co się wydarzyło w Belgji, i wstrzymuję się od wszelkiego sądu. Ale każdy człowiek, uczciwie myślący, winien opowiadanie o okrucieństwach dopiero wtenczas uzdać za prawdziwe, gdy sprawę dokładnie zbadano.

## Rozmaitości.

**Zegar kwiatowy.**

W parku kuracyjnym miejscowości Interlacken w Szwajcarji urządzono rzecz godną widzenia: zegar z kwiatów. Z bliska i z daleka spieszą ludzie do Interlacken, zobaczyć niesłychane dziwo. Tarczę liczbową tego zegaru czyli cyferblatu, utworzył zdolny ogrodnik w ten sposób, że liczby oznaczające godziny i minuty, utworzył z barwnych kwiatów dywanowych, których liście jasne od ciemnego tła bardzo żywo odbijają w około umieścił także ozdoby kwiatowe. Mechanizm zegarowy, którego wskazówki godziny i minuty dokładnie oznaczają umieszczono pod kobiercem w ziemi i zabezpieczono go dobrze przed wilgocią. W łatwy sposób zrobił pomysłowy ogrodnik rzecz godną podziwu.

## Odpowiedzi od Redakcji.

**P. W. Z.** Kursy samokształcenia otwarte zostały w dniu 4 marca 1915 r. i trwały przez 2 miesiące, poczem na czas wakacji zostały zawieszone. Wysokość opłaty zależna jest od przedmiotu i liczby wykładów. Każdy przedmiot wymaga innego wykształcenia przygotowawczego. Najbardziej szczegółowemi danemi służymy panu w redakcji.

**Pani Helenie.** Kwalifikacje na przepustki wydawane są w biurze Zarządu policji, gdzie trzeba przedstawić paszport, raz na tydzień we środy od g. 9 rano; przepustki same na zasadzie tych kwalifikacji wydaje biuro powiatu raz na tydzień we czwartek.

Teatr „APOLLO"
I Aleja 12.
Pod kierunkiem A. MILLERA.
Dziś w Sobotę dnia 10 Lipca r. b.
Nowość! Pierwszy raz: Nowość!
Piękna Rizetta
Operetka w 3-ch aktach
muzyka L. Falla
Prolog Amorka wypowie
p. Leonowicz
Ceny miejsc: od 30 pf. do 2 marek.
Początek o g. 7 m. 15 wiecz.

Teatr „ODEON" II Aleja 43
Program na sobotę 10 Lipca r. b.
Tajemniczy Klub
Wielki dramat sensacyjny w 3-ch częściach Część 1-a: BRAT SAMOBÓJCY Część 2-ga: KLUB ASA PIKOWEGO. Część 3-ia: POŚCIG ZA OSZUSTAMI.
Spadek Rudolfa
Wyborna komedja w 2-ch częściach.
Kronika Wojenna Tygodnik „Eiko"
Aktualne zdjęcia z placu boju.
[illegible] lodu (z natury)
Polidor rybakiem (komiczny)
Zmiana programu w sobotę.
Ceny miejsc: 50 pf. 40 pf. i 20 pf.
Dzieci: 30 pf. 20 pf. i 10 pf.
Początek przedstawień o godzinie 5-ej, w święta o godz. 3 po południu

Teatr PARYSKI II Aleja 19.
Program od Czwartku 8 do Soboty 10 Lipca (włącz.)
Perły oznaką łez
Pełen wzruszających scen dramat w 3-ch częściach, z życia wyższych sfer towarzyskich.
Zazdrosna żona (Komed. w 1 akt.
Augustyn uczy się t. zw. tańca niedźwiedzia
Sceny komiczne.
Nieszczęsny pierścień
Dramat w 1 części.
Nowy kapelusz Pfiffa
Komedja.
Na scenie:
Po każdym seansie obrazów, Towarzystwo Niemiecko-Żydowskich aktorów pod kierunkiem p. H. Goldberga odegra komedję w 1 akcie p. t.
Dramatyczny komik
Początek przedstawień o g. 4 i pół po poł.
CENY MIEJSC: Kupon do loży 60 pf. Krzesła parterowe 40 pf. Galerja 20 pf.

Pokój bez mebli zaraz wolny ul. Wieluńska Nr. 10 m. 2. 458

Do sprzedania powóz na gumach i sanki w dobrem stanie ul. Ciemna Nr. 33. 461

Prośby i podania do władz niemieckich redaguje fachowo i skutecznie Jasna 2 m. 8 II piętro dom Zabłockiego.

Po niemiecku mówić i pisać w krótkim czasie nauczę. Warunki przystępne. Teatralna N 9, m. 9. Wiadomość codziennie od 4 i pół do 1 pół. po poł. 424

Starsza kobieta mająca język niemiecki poszukuje miejsca przy dzieciach gospodyni lub przy chorej osobie Oferty w Gońcu sub R.

Uprzejmie prosimy Szanownych prenumeratorów o uregulowanie zaległej prenumeraty.

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski. Kierownik Literacki F. J. Galiński.
Za zezwoleniem niemieckiej cenzury wojennej — Odbito w drukarni Gońca Częstochowskiego"